

# Halina Mlynkova, Aż do dna

Na łące śnie  
Jak wzbijam się prosto do gwiazd  
I czuję że we włosach gra księżęca wiatr  
Choć noc jest chłodna w sercu płonie żar  
Ty obok mnie oddychasz i śniesz swoja noc  
Ja pragnę cię  
Chcę gestem odrzucić twój koc  
Choć noc jest chłodna w sercu płonie żar

Daj mi siebie, bo dziś na to dobry jest czas  
Kochaj więcej  
I pij moje usta do dna  
Aż do dna  
Aż do dna

Ten zapach traw ukryje me klęki i łzy  
Kochany spraw niech życie jest pełnią  
I by choć noc jest chłodna w sercu płoną żar

Daj mi siebie, bo dziś na to dobry jest czas  
Kochaj więcej  
I pij moje usta do dna  
Aż do dna  
Aż do dna

Na łące śnie  
A w liniach mych dłoni drży los  
Nie boję się bo wiem, że jesteś tu wciąż!  
Daj mi siebie, bo dziś na to dobry jest czas

Kochaj więcej  
I pij moje usta do dna  
Aż do dna  
Aż do dna